



Wiadomości POWIATU GŁOWICKIEGO

Nr 2 (23) • Luty 2009

www.powiatglowicki.pl

www.bip.powiatglowicki.pl

ISSN 1895-9989

Gminy: Gierałtów, Knurów, Pilchowice, Pyskowice, Rudziniec, Sośnicowice, Toszek, Wielowieś

W tym roku po raz kolejny zostaną wyróżnione osoby i instytucje zasłużone dla powiatu głowickiego. Przypomnijmy, że nagroda „Bene Meritus” (z łac. dobrze zasłużony) została ustanowiona przez Radę Powiatu Głowickiego dla wyróżnienia wybitnych osiągnięć, aktywności społecznej, charytatywnej, gospodarczej, kulturalnej, naukowej, artystycznej, sportowej i innej mającej wpływ na podniesienie poziomu życia mieszkańców powiatu, a także w uznaniu zasług na rzecz powiatu.

Dla kogo Bene Meritus?

Z wnioskiem o przyznanie nagrody mogą występować mieszkańcy (co najmniej 30 osób), organizacje społeczne i stowarzyszenia, organy jednostek samorządu terytorialnego, jednostki pomocnicze gmin oraz jednostki organizacyjne gmin i powiatu. Nagroda przyznawana jest w kategorii indywidualnej oraz zbiorowej. Do tej pory otrzymali ją: w 2005 roku – Bogdan Litwin z Knurowa oraz firma ALBUD z Knurowa; w 2007 roku – Stefania Grzegorzycza z Knurowa, Forum Młodzieży Samorządowej z Gierałtowa oraz Chór „Slavica Musa” z Knurowa; w 2008 roku – Józef Brzezina z Wilczy.

Wnioski należy składać do 31 maja w Biurze Obsługi Klienta Starostwa Powiatowego w Głowicach. Regulamin oraz wniosek znajdują się na stronie internetowej www.powiatglowicki.pl w zakładce Bene Meritus. Więcej informacji udzielają pracownicy Wydziału Rozwoju i Promocji Starostwa Powiatowego w Głowicach pod numerem tel. 032 332 66 53. (SG)



ZRANIONY LAS

Drzewa z daleka wyglądają, jak złamane w połowie zapalki. Obok nich leżą zerwane gałęzie i wyrwane z korzeniami pnie. Tornado, które w sierpniu ub. roku przeszło nad powiatem głowickim, pozostawiło w lasach szkody, które odczuwane będą jeszcze przez wiele lat.

Jednym z miejsc, gdzie las ucierpiał najmocniej, jest Leśnictwo Płużnica w Nadleśnictwie Rudziniec. Trwają tu zakrojone na dużą skalę prace porządkowe. Prowadzi je firma „Jawor” z Kolbud, wykorzystująca najnowocześniejszy sprzęt marki Timberjack i John Deere. Roboty rozpoczęły się w październiku ub. r. i potrwają do maja br.

Do uprzątnięcia jest 131 ha lasu, z którego usunąć trzeba ok. 37 tys. m³ drewna. Ogółem w Nadleśnictwie Rudziniec trąba powietrzna zniszczyła 350 ha, czyniąc straty szacowane na blisko 16 mln zł.

W tym miejscu zniszczony drzewostan stanowią przede wszystkim sosny. Maszyny – kombajny do ścinki, okrzesywania i wyrobu sortymentu – pracują z wydajnością 300 kubików dziennie. Jedna z nich wrywa kikuty drzew, jakby to były patyczki, po czym błyskawicznie czyszczone są one z pozostałych gałęzi oraz kory i cięte na bale odpowiedniej długości. Choć do obróbki 1 m³ drzewa zużywa się litr ropy, w le-



Radni i przedstawiciele starostwa z uwagą przyglądali się, jak usuwane są szkody.



Ubiegłoroczne tornado spowodowało w Nadleśnictwie Rudziniec wielomilionowe straty.



Ogromne maszyny pracują z niebywałą precyzją.

się nie czuć spalin – paliwo jest bowiem ekologiczne, a pochodzący ze Skandynawii sprzęt oraz przeszkoleni w Szwecji pracownicy wielką wagę przywiązują do ochrony środowiska. Z metodą usuwania szkód zapoznała się w styczniu Komisja Ochrony Środowiska, Rozwoju i Promocji Rady Powiatu Głowickiego. Radnych zaprosił na to wyjazdowe posiedzenie nadleśniczy Nadleśnictwa Rudziniec, Tadeusz Mamok.

– Koszty uprzątnięcia drzewostanów w naszym nadleśnictwie wyniosą blisko 6,5 mln zł – mówi **Zdzisława Mrózek**, zastępca nadleśniczego w Nadleśnictwie Rudziniec. – By mógł tu ponownie wyrosnąć las, trzeba przygotować glebę i nasadzić drzewa, co kosztować będzie 2,076 mln zł. Ponadto tornado uszkodziło drogi, rowy i ogrodzenia leśne, które także trzeba odnowić.

Tekst i foto: Romana Gozdek

Zwyczajne do dziś kultywowane: wodzenie niedźwiedzia, babski comber i całowanie śledzia

Huczne ostatki

Karnawał zbliża się do końca, cieszymy się zatem jego ostatnimi dniami. Ostatki są do tego wspaniałą okazją, co nasi przodkowie nie tylko wiedzieli, ale i kultywowali.

Ostatkowe tradycje przetrwały do dziś w niektórych miejscowościach powiatu głowickiego. Jedną z nich jest wodzenie niedźwiedzia. W przeddzień środy popielcowej mieszkańcy kilku sołectw, m.in. Paczyny, Proboszczowic i Świbia kroczą w kolorowym pochodzie przebiegających na czele ze słomianym niedźwiedziem. Obrzęd ma korzenie na Śląsku Opolskim, a do powiatu głowickiego trafił „po sąsiedzku” i kultywowany jest przede wszystkim we wsiach graniczących z województwem opolskim.

Wodzenie niedźwiedzia polega na wspólnej wesołej zabawie wszystkich mieszkańców sołectwa. Rankiem w przeddzień Popielca wyrusza ze wsi barwny korowód przebiegających, w którym nie może zabraknąć tytułowego niedźwiedzia (najlepiej w przebraniu ze słomy, choć sztuczne futro też z powodzeniem zastępuje tradycyjny strój misia), policjanta – który pilnuje porządku i wlepia mandaty, pary młodej – symbolizującej nadzieję przetrwania sołeckich rodów, bociana – zwiastującego nowe życie, cyganki – co powróży i przepowie przyszłość, strażaka, kominiarza, a nawet diabła.

Dokończenie na str. 4



Taniec z niedźwiedziem zwiastuje szczęście i pomyślność na cały najbliższy rok.

Zanim wejdą dyrektywy

Rozmowa z MICHAŁEM NIESZPORKIEM, starostą gliwickim



– Panie starosto, gospodarze wielu gmin – nie tylko powiatu gliwickiego – obawiają się 2015 roku, kiedy to zaczną obowiązywać unijne dyrektywy dotyczące m.in. oczyszczania ścieków komunalnych oraz gospodarki wodnej i ochrony wód.

– Ta data rzeczywiście budzi obawy. Istnieje zagrożenie, że nie wszystkie gminy będą w stanie sprostać wymogom, określonym w tych dyrektywach. Takie wypowiedzi padły ostatnio w starostwie, gdzie zorganizowaliśmy konferencję „Program Operacyjny Infrastruktura i Środowisko a obowiązki gmin wynikające z Traktatu Akcesyjnego w aspekcie gospodarki wodno-ściekowej”. Głównym jej prelegentem był Stanisław Gawłowski, sekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska, któremu towarzyszyli pracownicy Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego.

– Była więc okazja do rozwiania wątpliwości, zadania pytań, wyjaśnienia tego, co niejasne.

– Jak najbardziej, zwłaszcza że po prezentacjach multimedialnych dużą część konferencji przeznaczono właśnie na pytania i odpowiedzi.

– Do 2015 roku pozostało mało czasu, jak na spełnienie surowych wymogów tych dyrektyw.

– Obawia się tego np. wójt Gminy Rudziniec. Nie może ona skorzystać ze środków na poprawę gospodarki wodno-ściekowej w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko, bowiem nie spełnia podstawo-

wego kryterium, jakim jest ilość mieszkańców. Jeżeli jest ona niska, gmina nie ma statusu aglomeracji, a tylko taki uprawnia do udziału w konkursie o przyznanie unijnych środków. W naszym powiecie problem taki ma też gmina Wielowieś.

– Pozostając przy Rudzińcu – skąd ta gmina ma wziąć 250 mln zł, które potrzebuje na budowę kanalizacji, jeśli nie może ich otrzymać z unijnego programu? Jako że nie ma statusu aglomeracji, nie może też starać się o środki z Wojewódzkiego ani Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

– Należy na ten problem spojrzeć inaczej. Kanalizacja jest kosztowna nie tylko w budowie, ale i w późniejszym jej utrzymaniu oraz eksploatacji. Szacuje się, że w gminach o niskim zagęszczeniu ludności mieszkańcy za odprowadzenie m³ ścieków musieliby płacić od 30-50 zł. Kto jest w stanie ponieść takie koszty? Mogłoby się więc okazać, że po wybudowaniu kanalizacji i tak nikt by z niej nie korzystał ze względu na zbyt wysokie koszty.

– Co więc pozostaje takim gminom?

– Okazuje się, że nie muszą one budować na swym terenie kanalizacji. Wystarczy, że zadbają o odpowiednią lokalną gospodarkę wodno-ściekową. Mogą to robić poprzez zapewnienie sieci szczelnych szamb i przydomowych oczyszczalni ścieków. Czyni się też starania, by miały możliwość skorzystania ze środków, jakimi dysponują Fundusze Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej – Narodowy oraz Wojewódzki.

– Nie musimy więc obawiać się kar pieniężnych nakładanych za niespełnienie wymogów unijnych dyrektyw?

– Mam nadzieję, że do takiej sytuacji nie dojdzie, sankcje takie bowiem zawsze ostatecznie uderzają w podatników, czyli w nas wszystkich.

Rozmawiała Romana Gozdek

WIEŚCI Z SESJI

Kilka spraw zdominowało XXXI sesję Rady Powiatu Gliwickiego, która odbyła się 29 stycznia. Jak zawsze, sporo uwagi poświęcono służbie zdrowia, wokół której dużo się ostatnio dzieje.

Zanim radni zajęli się projektami uchwał, wysłuchali odczytanej przez starostę informacji przekazanej przez **Dorotę Zarańską**, przewodniczącą Oddziału Terenowego w Pyskowicach Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy. Autorka wyraziła w nim m.in. zaniepokojenie malejącymi w tym roku środkami NFZ, jakie otrzymują szpitale w ramach kontraktu. Wyjaśnień na ten temat udzielił dr **Tomasz Pitsch**, zastępca do spraw leczenia szpitali w Pyskowicach oraz w Knurowie, przyznając że każdy z nich otrzymuje kwartalnie o ok. 250-300 tys. zł mniej niż w roku ubiegłym. Trwają rozmowy na ten temat z NFZ i wszyscy mają nadzieję, że ulegnie to zmianie.

Następnym punktem było sprawozdanie z prac komisji Rady Powiatu Gliwickiego za 2008 rok. Złożył je: **Piotr Dudło** – przewodniczący Komisji Rewizyjnej, **Elżbieta Kołodziej** – przewodnicząca Komisji Zdrowia, **Teresa Bochenek** – przewodni-



cząca Komisji Edukacji, **Henryk Sibiłak** – przewodniczący Komisji Gospodarki, **Mariusz Poloczek** – wiceprzewodniczący Komisji Finansów oraz **Andrzej Kurek** – przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska, Rozwoju i Promocji.

Pod obrady miało trafić osiem projektów uchwał, jednak na wniosek Piotra Dudła z Klubu Radnych

Porozumienia Samorządowego Ziemi Gliwickiej wycofane zostały dwa z nich, dotyczące zamian we wcześniej przyjętych uchwałach, a zgłoszone przez ten właśnie klub. Pierwszy określa sposób tworzenia projektu budżetu, a drugi mówi o uchwalaniu Statutu Powiatu.

W formie uchwały radni przyjęli sprawozdanie z działalności wspólnej Komisji Bezpieczeństwa i Porządku dla Miasta i Powiatu Gliwickiego w 2008 r. Następnie dokonali zmiany w składzie Rady Społecznej Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej ZOZ w Knurowie. W miejsce Teresy Bochenek, która złożyła rezygnację, wybrany został kandydat zaproponowany przez wiceprzewodniczącą Rady Powiatu **Ewę Jurczykę** – **Jan Furgoń**, mieszkaniec Knurowa, długoletni radny znany z działalności społecznej. W kolejnej uchwale radni dokonali zmian w Statucie ZOZ-u w Knurowie, które związane są z rozszerzeniem działalności szpitala o nowe łóżka intensywnej nadzoru kardiologicznego i intensywnej opieki medycznej. Powstaną one w Oddziale Chorób Wewnętrznych, w Oddziale Chirurgii Ogólnej oraz w Oddziale Położniczo-Ginekologicznym. Podyktowane to jest koniecznością dostosowania oddziałów szpitalnych do wymogów kontraktowania świadczeń, stawianych przez NFZ, a ponadto wpłynie na poprawę opieki nad pacjentami Szpitala Miejskiego w Knurowie.

Kolejna z przyjętych uchwał to efekt złożenia skargi przez jednego z radnych Knurowa, **Pawła Kamińskiego** na **Michała Ekkerta**, dyrektora ZOZ-u w Knurowie. Komisja Rewizyjna Rady Powiatu, która rozpatrywała tę skargę, uznała ją za bezzasadną, co zapisano w projekcie uchwały. Ostatnia z przyjętych uchwał dotyczyła zmian w budżecie powiatu na 2009 r. Radni zgłosili ponadto sporo wniosków, interpelacji, zapytań i postulatów. O jednym z nich więcej można przeczytać poniżej.

Przewodniczący Rady Powiatu Gliwickiego
TADEUSZ MAMOK

Mieszkańcy się obawiają

– Proszę o pilną interwencję – mówiła radna **Elżbieta Kołodziej** na ostatniej sesji Rady Powiatu Gliwickiego. – Mieszkańcy Kotulina obawiają się, że w tej miejscowości powstanie ogromna kompostownia, stanowiąca zagrożenie dla ich zdrowia.

We wcześniej w tej sprawie interweniował również inny radny z terenu Gminy Toszek **Andrzej Kurek**. – Prosił mnie o to mieszkańcy Kotulina – przypomniała na sesji. – Rozmawiałem już na ten temat ze starostą oraz naczelnikiem Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa. Inwestor chce wybudować kompostownię na terenie 8 ha. Planuje składowanie 20 ton osadów ściekowych rocznie, a ponadto 16 ton innych odpadów, takich jak wióry, masa roślinna itp. Nic dziwnego, że taka inwestycja budzi obawy mieszkań-

ców. Czekamy teraz na opinię oddziaływania na środowisko.

Mieszkańcy Kotulina skierowali również w tej sprawie pismo do burmistrza Toszka, przesyłając jego kopię do Starostwa Powiatowego w Gliwicach. Zawarli w nim pytania o niepokojące ich kwestie. Pytają o szkodliwe bioareozole powstające w procesie kompostowania; proszą o przedstawienie warunków hydrogeologicznych obszaru inwestycji i przyległych terenów oraz o informacje, jak w ich okolicy wzrosnie ruch ciężkiego taboru samochodowego a także natężenie hałasu; zwracają się o wykazanie zabezpieczeń przed czynnikami biologicznymi oraz o przedstawienie norm natężenia odoru zgodnego ze standardami UE. Podkreślają także, że inwestycja jest sprzeczna ze Strategią Rozwoju Miasta i Gminy Toszek.

Kompostownię chce wybudować

prywatny przedsiębiorca z Zabrze. Z odpadów ma powstawać kompost, wykorzystywany jako nawóz do upraw oraz do produkcji trawników rolowanych. Inwestor planuje powstanie 16 tuneli foliowych o wymiarach 9x30 m i wysokości 4 m każdy, w których kompostowane będą odpady wymieszane z słomą oraz trocinami. Przedsiębiorca wystąpił w ub. roku do Urzędu Miejskiego w Toszku z wnioskiem o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia. Burmistrz Toszka, postępując zgodnie z obowiązującym prawem, 29 grudnia 2008 r. zwrócił się do starosty oraz do Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego o opinie co do konieczności sporządzenia raportu o oddziaływanie przedsięwzięcia na środowisko.

– Starosta wydał postanowienie, iż



Pola, na których miałyby powstać kompostownia, położone są tuż obok domów mieszkalnych.

należy w tym przypadku sporządzić raport o oddziaływaniu na środowisko – informuje **Mariusz Dyka**, naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa w starostwie. – Inwestor powinien zlecić jego opracowanie specjalistycznej firmie, zajmującej się ochroną środowiska. Taki raport da pełną odpowiedź, czy podobną kompostownię można w Ko-

tulinie wybudować. Chcę podkreślić, że procedura związana z wydaniem decyzji w takim przypadku zawiera wymóg informowania społeczeństwa o wszystkim, co wiąże się z planowaną inwestycją. Urząd musi odpowiedzieć na każde zadane pytanie i wyjaśnić wszystkie wątpliwości mieszkańców.

(RG)

Służba zdrowia się zmienia

Nastąpił kolejny krok na drodze do reorganizacji powiatowych placówek służby zdrowia. 19 stycznia Rada Społeczna SP ZOZ Szpitala Powiatowego z siedzibą w Pyskowicach pozytywnie zaopiniowała wniosek starosty gliwickiego w sprawie likwidacji tego szpitala. Pacjenci ani personel nie muszą się jednak obawiać groźnie brzmiącego słowa „likwidacja”. Placówka nie jest likwidowana, a tylko przechodzi proces koniecznych zmian formy własności. Podobnie jest w Knurowie – 10 lutego radni tego miasta pozytywnie zaopiniowali projekt uchwały Rady Powiatu Gliwickiego w sprawie ograniczenia działalności tutejszego ZOZ, co oznacza aprobatę dla reorganizacji szpitala.

Do końca roku – wedle planów powiatu – szpitale w Pyskowicach i w Knurowie funkcjonować będą jako niepubliczne zespoły opieki zdrowotnej. Czy te zmiany są konieczne? Jak wyjaśnia **Agnieszka Gliklich**, naczelnik Wydziału Zdrowia i Pomocy Społecznej, a zarazem główny specjalista do spraw restrukturyzacji zakładów opieki zdrowotnej w Starostwie Powiatowym w Gliwicach – przed procesem reorganizacji nie da się uciec.

Do końca 2012 roku placówki te, jak wszystkie inne w Polsce, muszą spełniać warunki, zawarte w rozporządzeniu ministra zdrowia w sprawie wy-

magań, jakim powinny odpowiadać pomieszczenia i urządzenia zakładu opieki zdrowotnej. Inaczej grozi im zamknięcie. By sprostać tym wymaganiom, konieczne są wielomilionowe inwestycje. Nie jest ich w stanie sfinansować ani budżet powiatu, ani placówek działających na obecnych zasadach. W tej sytuacji konieczne jest utworzenie spółek, na bazie których powstaną niepubliczne ZOZ-y. Mają one o wiele większe możliwości pozyskiwania pieniędzy, a tym samym wykonania koniecznych remontów i modernizacji.

Reorganizacja przebiegnie podobnie

w obu szpitalach. Spółki, które je przejmą, tworzą ich pracownicy z udziałem powiatu. To przejęcie obejmie tylko działalność szpitali i ich kontrakty z NFZ – nieruchomości oraz majątek lecznic pozostaną bowiem nadal własnością powiatu. Powiat także będzie miał decydujący głos w organach spółek. Proces przekształceń w obu miastach różnić się będzie jedynie w detalach. W Pyskowicach bowiem obecny ZOZ obejmuje tylko szpital, więc zanim lecznicę przejmie spółka, stara struktura własności musi zostać zlikwidowana. W Knurowie ZOZ poza szpitalem ma też przychodnię, więc w procesie zmian nie jest likwidowany, ale ogranicza się jego działalność.

– Pacjenci w ogóle tych zmian nie odczuwają – zapewnia Agnieszka Gliklich. – Kontrakty będą realizowane na tych samych zasadach co wcześniej. Placówki będą leczyły ubezpieczonych bez żadnych opłat, nikt nie będzie musiał za nic płacić. Te zmiany będą tylko zmianami na lepsze. (RG)

Wygrana Bruksela



Laureaci i organizatorzy konkursu.

Józef Guzik, rolnik a zarazem sołtys z Ligoty Toszeckiej, pojedzie 1 marca na (jak sam mówi) wyprawę swego życia – wycieczkę do Brukseli, ufundowaną przez eurodeputowaną Małgorzatę Handzlik.

Wycieczka to główna nagroda w konkursie „Bezpieczna praca w gospodarstwie rolnym i wykorzystanie dotacji Unii Europejskiej”, który odbył się 13 lutego w Starostwie Powiatowym w Gliwicach. Uczestnicy konkursu – rolnicy indywidualni z terenu powiatu gliwickiego – mieli za zadanie rozwiązać test ze znajomości wiedzy o bezpieczeństwie i higienie pracy w rolnictwie oraz zagadnień związanych z funkcjonowaniem polskiego rolnictwa w Unii Europejskiej. Do konkursu przystąpiło 29 osób, spośród których najlepszy był właśnie pan Józef. II miejsce zajął **Roman Mikosz**, a na III uplasowało się troje uczestników – **Patrycja Lasota-Bieniek**, **Krzysztof Kielbasa** i **Jan Klośka**. Wszyscy odebrali liczne nagrody, których nie zabrakło także dla pozostałych rolników biorących udział w konkursie.

Pan Józef uprawia 12-hektarowe gospodarstwo, nastawione na hodowlę bydła opasowego i produkcję roślinną. – W wygraniu konkursu pomogło mi to, że korzystam z funduszy unijnych zarówno jako rolnik, jak i jako sołtys – powiedział WPG. – Na co dzień także dbam w swym gospodarstwie o bezpieczeństwo pracy, więc znam wymagane przepisy.



Tak pan Józef cieszył się z głównej wygranej.

Za udział w konkursie podziękowała uczestnikom jego pomysłodawczyni – **Krzysztof Kępiel**, kierownik Placówki Terenowej KRUS w Gliwicach.

Konkurs zorganizowało Starostwo Powiatowe w Gliwicach, przewodniczący Rady Powiatu Gliwickiego, Placówka Terenowa KRUS w Gliwicach, Śląski Oddział Regionalny Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Częstochowie, Okręgowy Inspektorat Pracy w Katowicach Oddział PIP w Gliwicach i Bank Gospodarstwa Żywnościowego Oddział w Gliwicach. Patronat medialny objęły Nowiny Gliwickie i Telewizja Gliwice.

Tekst i foto: **Romana Gozdek**

Temat: knurowskie drogi

„Drogi powiatowe na terenie Miasta Knurów” to temat spotkania radnych Knurowa z radnymi powiatowymi, zorganizowanego 12 lutego w Starostwie Powiatowym w Gliwicach.

– Właśnie drogi są najczęstszym tematem interpelacji radnych na sesjach w Knurowie – mówi **Ewa Jurczyga**, wiceprzewodnicząca Rady Powiatu Gliwickiego, inicjatorka wspólnych spotkań radnych Knurowa i powiatu. – Zorganizowałam to spotkanie, by mogli oni u źródeł wyjaśnić wszystkie wątpliwości i otrzymać odpowiedzi na swe pytania.

Radni Knurowa przybyli w licznych składach. Z 21-osobowego składu Rady obecnych było aż 11 przedstawicieli – wiceprzewodniczący **Joachim Machulik**, oraz radni **Roman Buchta**,

Roman Głód, **Izidor Golec**, **Henryk Hibszer**, **Henryk Kurowski**, **Jerzy Pach**, **Franciszek Szafarz**, **Jan Trzęsioł**, **Eugeniusz Tymoszek** i **Zbigniew Wojciechowski**. Radnym towarzyszyła **Barbara Zwierzyńska**, wiceprezydent Knurowa. Na pytania radnych odpowiadali: starosta **Michał Nieszporek**, członek Zarządu Powiatu Gliwickiego **Waldemar Dombek** (oboje są również członkami Rady Powiatu) i p. o. zastępca dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych **Aleksandra Wielgosz**. Prezentację na temat powiatowych dróg w Knurowie przedstawił dyr. ZDP **Jan Osman**. Radnych powiatowych reprezentowali **Jan Litwin** i **Piotr Dudło**.

ZDP ma pod swą opieką blisko 300 km powiatowych, z czego 11 km leży na terenie Knurowa.

W ub. roku powiat przeprowadził na nich dużą inwestycję – modernizację ul. Kosmonautów. Jej koszt to blisko 2,4 mln zł, z czego połowę pokrył Knurów. W tym roku nakłady powiatu na drogi w tym mieście będą znacznie niższe – wedle planów wyniosą ok. 150 tys. zł. Radni pytali m.in. o sprawę ograniczenia prędkości na ul. 1 Maja, zimowe odśnieżanie dróg, sprzętne pobocze, naprawę nawierzchni po zimie, remonty chodników oraz rozwiązania służące bezpieczeństwu ruchu.

– W tym roku, po dużych nakładach inwestycyjnych w Knurowie w 2008 r., skupimy się na mniejszych remontach – podsumował spotkanie W. Dombek. – Cieszę się, że mogliśmy wysłuchać wielu uwag radnych Knurowa. Wszystkie zostały zapisane i będą na bieżąco wyjaśniane. (RG)

Radość śpiewania

Dom Pomocy Społecznej „Zameczek” w Kuźni Nieborowskiej zorganizował III Festiwal KARAOKE Domów Pomocy Społecznej. Impreza odbyła się 16 stycznia w Domu Kultury w Szczygłowicach.

Podczas festiwalu usłyszeć można było wokalne wystąpienia zaproszonych uczestników, m.in. mieszkańców domów pomocy społecznej z Wiśnicza, Gliwic, Sośnicowic, Kończyc Małych, Bytomia, Orzesza, Lysek, Pilchowic, Siemianowic, Rybnika i Kuźni Nieborowskiej. Zmaganiom przysłuchiwali się również goście, wśród których byli m.in. starosta **Michał Nieszporek**, ks. **Stefan Gruszka** – opiekun mieszkań-



ców DPS-u w Kuźni Nieborowskiej, **Jolanta Kłosek – Szczecina** oraz **Marian Sadecki**. Całość oceniało jury w składzie: **Iwona Kobryń** – solistka zespołu Centrum, **Ewa Zamora** – dyrektor DPS „Zameczek”, **Izidor Golec** – radny Miasta Knurowa oraz **Gerard Urbanik** – przewodniczący Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Po burzliwych dyskusjach jury każdy DPS otrzymał upominki i pamiątkowe dyplomy, a pięciu zespołom przyznano specjalne wyróżnienia oraz statuetki.

Trudno opisać, jak wielką radość sprawiły uczestnikom festiwalu wspólny śpiew, muzyka i występy na scenie.

Sił dodali im uczniowie Szkoły Podstawowej oraz Gimnazjum ze Szczygłowic, którzy swoim zapałem, energią i radością życia oświetlili całą imprezę. Nie zabrakło dobrego jedła przygotowanego przez kucharki DPS „Zameczek”.

Organizatorzy dziękują **Jerzemu Kosowskiemu**, **Jolancie Szafranec**, pracownikom Domu Kultury w Szczygłowicach oraz z Domu Pomocy Społecznej w Kuźni Nieborowskiej, mediom, gazecie „Przegląd Lokalny”, sponsorom i ludziom dobrego serca za pomoc przy zorganizowaniu imprezy oraz za wsparcie materialne i finansowe.

Bal Młodości...

Tłoczno było na corocznym Balu Sportowców, zorganizowanym przez LKS Młodość Rudno. Sportowcy bawili się doskonale, a przy okazji wsparli kasę klubu – przeprowadzili loterię, z której dochód przeznaczyci na ten właśnie cel oraz dali panom możliwość, by kupując swym wybrankom

czerwone róże także zasponsorowali tutejszych piłkarzy i tenisistów stołowych. Bal „U Karola” w Rudnie z pewnością można zaliczyć do jednego z najbardziej udanych w tym karnawale w powiecie gliwickim!

(RG)



Uroczę hostessy sprzedawały losy, na które goście nie szczędzili grosza.

Losowanie przeprowadzał wiceprezes LKS Młodość Rudno Marek Wiciśłok ze skarbnikiem gminy Rudziniec Mariolą Duszą. Kto wygrał nagrodę, gratis dostawał uścisk dłoni prezesa Henryka Nowaka.



Przede wszystkim zaś wspaniale się bawiono, a tańce trwały do rana.

... i Walentynkowy

Z kolei „U Zbyszka” w Knurowie bawili się goście Balu Karnawałowo-Walentynkowego. Był to 15. już bal Towarzystwa Miłośników Knurowa, a zarazem pierwszy zorganizowany wspólnie ze starostą gliwickim i przewodniczącym Rady Powiatu Gliwickiego. Razem z Powiatem Gli-

wickim bawił się Powiat Mikołowski, reprezentowany przez starostę mikołowskiego Henryka Jaroszka, nie zabrakło też innych znamienitych gości. Dominowała muzyka walentynkowa i wszędobylskie serduszka, jak na 14 lutego przystało.

(RG)



Wszyscy ślubowali, że będą się dobrze bawić...

...i słowa dotrzymali, zgodnie z mottem balu: „Możesz tańczyć wszędzie, jeśli tańczysz sercem”.



Małżeński duet – Ewa (wiceprzewodnicząca Rady Powiatu Gliwickiego) i Eugeniusz (prezes Towarzystwa Miłośników Knurowa) Jurczygowie, do których dołączyła też córka Kasia, z powodzeniem konkurowały z orkiestrą.

Huczne ostatki

Dokończenie ze str. 1

Tak uformowany pochód rusza na obchód wszystkich domów w danej miejscowości. Odwiedzając domostwa przebierańcy płatają rozmaite figle. A to usmolą twarz gospodarza, a to wyleją wodę z beczki, przestawią wóz z koniem, zatkają komin itd. Nikt jednak nie obraża się za te psoty. Najważniejszym elementem odwiedzin grupy przebierańców jest tradycyjny taniec z niedźwiedziem. Każda gospodyni powinna z nim zatańczyć, bo inaczej może się nie darzyć w gospodarstwie i w polu.

Wiejska społeczność zrywa też na niedźwiedzia winę za wszystko zło i wszelkie nieudane wydarzenia w wiosce. Wodząc misia od gospodarstwa do gospodarstwa, wśród śmiechu

i tańców mieszkańcy poszturchują go i zaczepiają. Niedźwiedź dostaje też jajka, miód, chleb, smalec, słodycze, a czasem i wódeczkę. Z jajek wieczorem w karczynie robi się wielką jajecznicę, której muszą posmakować wszyscy uczestnicy korowodu oraz mieszkańcy wioski bawiący się na wspólnej zapustnej potańcówce.

Innym zwyczajem wieńczącym ostatnie chwile karnawału jest babski comber – spotkanie ściśle feministyczne. Mężczyznom, mężom, chłopom, facetom wstęp wzbroniony! Było ono ongiś zabawą karnawałową kobiet, której głównym celem było wprowadzanie młodych, świeżo poślubionych mężatek w poważny stan małżeński. Starsze, doświadczone mężatki brały w obroty nieopierzoną

młódkę, objaśniając jej zawiloci w relacjach damsko – męskich, pouczały jak podejść mężczyznę np. przez żołądek do serca, dzieliły się przepisami kulinarnymi i udzielały rad.

Obecnie kobiety nadal spotykają się na babskim combrze m.in. w Rudzińcu, Chechle, Proboszczowicach czy w Wilczy. Hucznie uczują, śpiewają piosenki i bawią się we własnym gronie. Najczęściej przebierają się przy tym w fantazyjne stroje, tańcząc na specyficznym balu przebierańców. Po kilku godzinach szalonej zabawy niektórym mężczyznom udaje się wkupić w łaski kobiet i przedrzeć przez pilnie strzeżone wrota karczmy. Wówczas to zabawa nabiera rozmachu. Bawią się już wszyscy razem, korzystając z ostatnich chwil tanecznego rozpasania przed czterdziestodniowym postem.

Z kolei w Knurowie zachował się

inny zwyczaj – całowanie śledzia. Podczas ostatkowej zabawy każdy z jej uczestników musi ucałować rybę zawieszoną na wędce. Śmiechu jest przy tym co niemiara, bo śledź obraca

się wkoło, a trzymający wędkę dokłada wielu starań, by ryba fikała jak żywa. Całować jednak trzeba, bo inaczej ma się pecha aż do następnego karnawału!

(MFR, RG)



Tak bawią się panie podczas tradycyjnego babskiego combra.



Pięć lat w Unii

Rok 2009 to jubileuszowy, 10 rok działalności Powiatu Gliwickiego. Pierwsza dekada funkcjonowania powiatu przypadła na historyczny czas przygotowania i późniejszego wstąpienia Polski do Unii Europejskiej. Powiat Gliwicki potrafił należycie wykorzystać ten okres, czego przykładem są sukcesy w pozyskiwaniu środków unijnych. Łączna wartość otrzymanego w tym czasie przez starostwo dofinansowania wyniosła ponad 5 mln PLN, dodatkowo uzyskiwały je także jednostki organizacyjne powiatu. Korzystamy również szeroko z dofinansowania z funduszy krajowych.

INFRASTRUKTURA DROGOWA

Jeszcze z funduszy przedakcesyjnych powiat otrzymał pomoc finansową z programu SAPARD na zadania drogowe, wynikające z Wieloletniego Programu Inwestycyjnego przyjętego przez Radę Powiatu. Dzięki pozyskanym środkom przebudowano 1,9 km odcinka drogi powiatowej w miejscowości Taciszów, zwiększając jej nośność i wyposażając w obszarze zabudowanym w kanalizację deszczową i chodniki

oraz 1,6 km odcinka drogi w Rachowicach. Z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego na lata 2004-2006 powiat zmodernizował drogi powiatowe S2918 i S2913, stanowiące przedłużenie dróg modernizowanych wcześniej w ramach SAPARD-u.



« Droga powiatowa w Taciszowie po przebudowie.



» Zmodernizowana droga w Rachowicach.

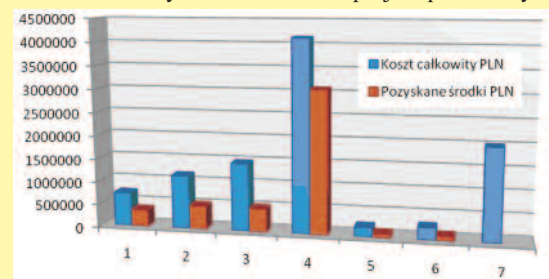


« Wyremontowany most nad rzeką Knurówką.

Zadania drogowe i pozyskane na nie środki:

1. „Remont mostu nad rzeką Knurówką ul. Wilsona w Knurowie w ciągu drogi powiatowej nr 10-001” – Fundusz na Rzecz Rozwoju Infrastruktury Lokalnej skierowanej na rozwój przedsiębiorczości – komponent dotacje inwestycyjne dla gmin i powiatów województwa śląskiego.
2. „Modernizacja drogi powiatowej Nr 14112 na odcinku od drogi wojewódzkiej nr 408 do miejscowości Rachowice” – Program SAPARD
3. „Przebudowa drogi powiatowej Nr 14103 oraz budowa kanalizacji deszczowej i chodnika od km 8 + 580 do km 10 + 502,5” – Program SAPARD
4. „Modernizacja dróg powiatowych S 2918 i S 2913 w powiecie gliwickim” – Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego

5. „Modernizacja drogi powiatowej nr 2912 S na odcinku Dąbrówka-Hubertus w Powiecie Gliwickim, gmina Wielowieś, obręb Dąbrówka” – Fundusz Ochrony Gruntów Rolnych
6. „Modernizacja drogi powiatowej nr 2968 S ul. Parkowa na odcinku Chechło – granica województwa w Powiecie Gliwickim, gmina Rudziniec, obręb Chechło” – Fundusz Ochrony Gruntów Rolnych
7. „Remont drogi powiatowej nr 2955S w Wielowsi” – Narodowy Program Przebudowy Dróg Lokalnych 2008 – 2011 – projekt planowany.



WZMOCNIENIE POTENCJAŁU ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ

Starostwo pozyskało również unijne środki na dwa wielonarodowe projekty partnerskie realizowane w ramach Inicjatywy Wspólnotowej INTERREG III C „Trójkąt Weimarski” w latach 2004 – 2006. Jeden z nich pt. „Trójkąt Nowoczesnej Administracji” polegał na wymianie doświadczeń dotyczących zarządzania i organizacji administracji samorządowej, a zwłaszcza dążenia do udostępniania usług ad-

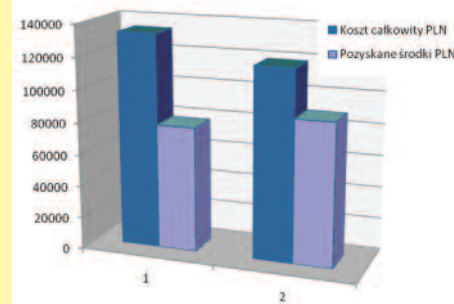
ministracyjnych przez Internet. Powiat przystąpił także do prowadzonego przez Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego projektu SEKAP – Systemu Elektronicznej Komunikacji Administracji Publicznej, mającego na celu połączenie w sieć teleinformatyczną jednostek administracji samorządowych i umożliwienie bezpiecznej wymiany informacji na jednolitej platformie teletechnicznej.

» Spotkanie samorządowców z Francji, Niemiec i Polski w ramach projektu Trójkąt Nowoczesnej Administracji.



Projekty służące wzmocnieniu potencjału administracji publicznej

1. „Trójkąt Nowoczesnej Administracji” – Inicjatywa Wspólnotowa INTERREG III C – EFRR
2. SEKAP – System Elektronicznej Komunikacji Administracji Publicznej – ZPORR Działanie 1.5



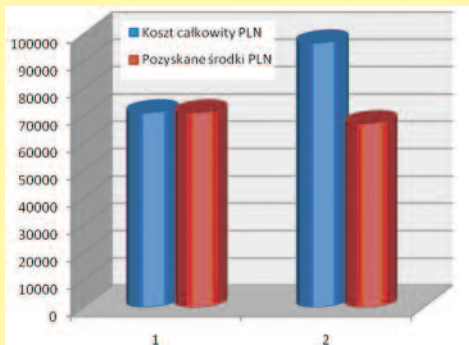
INNOWACYJNOŚĆ W POWIECIE GLIWICKIM

Z kolei celem projektu z zakresu promowania innowacyjnych rozwiązań w ramach projektu SEKT było zwiększenie zakresu wiedzy i zdolności kluczowych pracowników instytucji sektora badawczo – rozwojowego oraz instytucji wspierających biznes, a także stworzenie sieci współpracy między czołowymi instytucjami sektora i przygotowanie pakietu narzędzi umożliwiających wsparcie procesu powstawania tych firm. Kolejny projekt wpisujący się w innowa-

cyjne pomysły technologiczne to „Inkubator Nowych Technologii” prowadzony w ramach Inicjatywy Wspólnotowej INTERREG III C. Polegał na umożliwieniu wymiany doświadczeń dotyczących funkcjonowania inkubatorów przedsiębiorczości, a także transferu technologii pomiędzy instytucjami badawczo-rozwojowymi, uniwersytetami oraz małymi i średnimi przedsiębiorstwami.



Pięć lat w Unii



Proinnowacyjne projekty realizowane przez Powiat Gliwicki

- 1 „SEKT” – Sieć Efektywnej Komercjalizacji Technologii – Projekt Pilotażowy w Gliwicach – ZPORR Działanie 2.6
- 2 „Inkubator Nowych Technologii” – Inicjatywa Wspólnotowa INTERREG III C – EFRR

► Po termomodernizacji – Zespół Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurowie...



«... i Zespół Szkół Zawodowych Nr 2 w Knurowie.



PRZEDSIĘWZIĘCIA W OCHRONIE ZDROWIA I POMOCY SPOŁECZNEJ

Sukcesem może pochwalić się szpital w Knurowie, który we współpracy ze Starostwem Powiatowym otrzymał na nowoczesną pracownię RTG ponad 500 tys. PLN z Europejskiego

Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach działania 3.5.2 „Lokalna infrastruktura ochrony zdrowia” Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego na lata 2004-2006. Niemałe sukcesy w pozyskiwaniu środków zewnętrznych odniosło także Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie, realizując ciekawe projekty wsparcia dla osób potrzebujących.



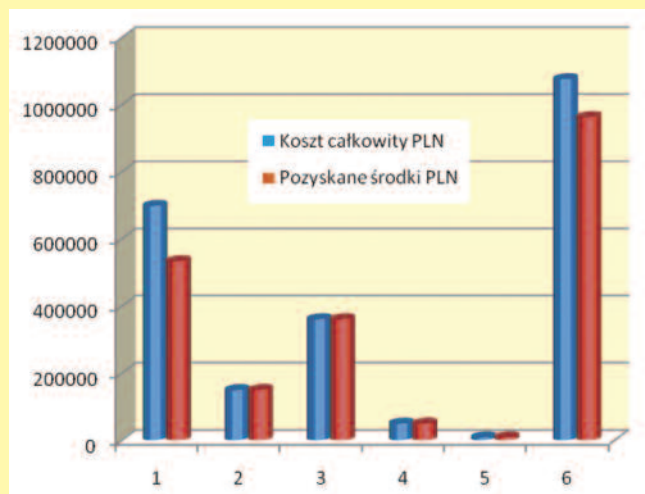
« Nowoczesna pracownia rentgenodiagnostyki w szpitalu w Knurowie.

Projekty z zakresu ochrony zdrowia i pomocy społecznej

1. „Modernizacja pracowni rentgenodiagnostyki w Zespole Opieki Zdrowotnej w Knurowie” – ZPORR Działanie 3.5.2
2. „Pomoc dziecku i rodzinie w trudnej sytuacji

życiowej” – Program Operacyjny Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej

3. „Program wyrównywania różnic między regionami” – PFRON
4. „Program korekcyjno – edukacyjny dla sprawców przemocy w rodzinie” – Program Operacyjny Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej



1. „Termomodernizacja budynków Starostwa Powiatowego w Gliwicach”

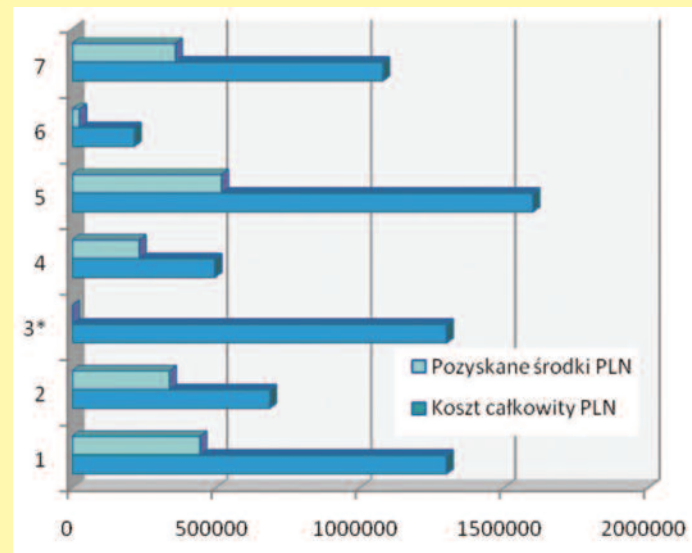
2. „Termomodernizacja obiektów Zespołu Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurowie przy ul. 1 Maja 21”

3. „Termomodernizacja obiektów Zespołu Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurowie przy ul. Szpitalnej 25” planowana na 2009 rok – szacunkowa wartość robót 1 300 000,00 PLN (projekt planowany – Powiat Gliwicki będzie się ubiegał o dofinansowanie z WFOŚiGW)

4. „Termomodernizacja budynków Zespołu Szkół im. M. Konopnickiej w Pyskowicach”

5. „Termomodernizacja budynków wraz z mo-

Zadania mające na celu termomodernizację



dernizacją węzła ciepłego i instalacji co w Zespole Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie”

6. „Termomodernizacja budynku diagnostyki Szpitala Powiatowego ZOZ w Knurowie”

7. „Termomodernizacja budynku głównego Szpitala Powiatowego w Pyskowicach”

TERMOMODERNIZACJA OBIEKTÓW POWIATOWYCH

W 2003 roku Powiat Gliwicki rozpoczął realizację szeroko zakrojonego planu inwestycyjnego, który zakłada modernizację obiektów należących do powiatu m.in. szkół, szpitali, domów pomocy społecznej oraz budynku Starostwa Powiatowego w Gliwicach.

► Odnowiony budynek diagnostyki szpitala w Knurowie.



▲ Nowa elewacja budynku głównego szpitala w Pyskowicach.



Pięć lat w Unii

POPRAWA OFERTY EDUKACYJNEJ

Zespół Szkół Zawodowych Nr 2 w Knurowie we współpracy z niemieckim partnerem realizował projekt w ramach programu Leonardo da Vinci. Miał on za zadanie poprawę jakości działań w zakresie zawodowym i językowym w celu stworzenia większych szans uzyskania zatrudnienia na rozwijającym się europejskim rynku pracy. Natomiast w ramach programu „Uczenie się przez całe życie” Zespół Szkół Specjalnych w Pyskowicach realizuje projekt mający na celu zaznajomienie uczniów polskich z podstawami języka czeskiego i uczniów czeskich z podstawami języka polskiego, a także doskonalenie języka angielskiego, poszerzenie osobistych doświadczeń uczniów poprzez wyjazdy za granicę własnego kraju i nawiązanie przyjaźni z rówieśnikami o podobnych potrzebach edukacyjnych. Poniżej prezentujemy także inne ciekawe projekty realizowane przez wszystkie szkoły prowadzone przez Powiat Głiwicki.

mienie uczniów polskich z podstawami języka czeskiego i uczniów czeskich z podstawami języka polskiego, a także doskonalenie języka angielskiego, poszerzenie osobistych doświadczeń uczniów poprzez wyjazdy za granicę własnego kraju i nawiązanie przyjaźni z rówieśnikami o podobnych potrzebach edukacyjnych. Poniżej prezentujemy także inne ciekawe projekty realizowane przez wszystkie szkoły prowadzone przez Powiat Głiwicki.



▲ ... a Hiszpanów do Krakowa.



▲ „Kolej, droga do Europy, droga do Świata” – zaprowadziła uczniów pyskowskiej szkoły do Hiszpanii...



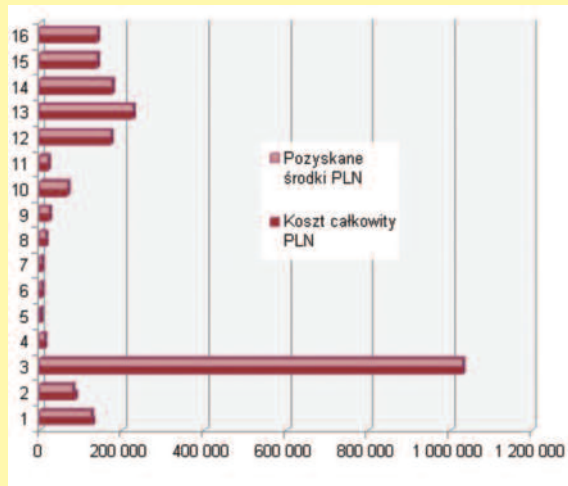
▲ Warsztaty teatralne w Pyskowicach prowadzone w ramach projektu „Między czernią a bielą”.



» Uczniowie Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie brali udział w ciekawych zajęciach i spotkaniach proekologicznych w ramach projektu Leonardo da Vinci.

Zrealizowane i realizowane projekty służące poprawie edukacyjnej szkół

1. „Poprawa oferty edukacyjnej szkół Powiatu Głiwickiego”, w ramach Rządowego programu wyrównywania szans edukacyjnych dzieci i młodzieży w 2007 r. „Aktywizacja jednostek samorządu terytorialnego i organizacji pozarządowych”
2. „Szansa na rozwój – lokalny program wyrównywania szans edukacyjnych, społecznych i kulturowych uczniów szkół powiatu głiwickiego” w ramach Rządowego programu wyrównywania szans edukacyjnych dzieci i młodzieży w 2008 r. „Aktywizacja jednostek samorządu terytorialnego i organizacji pozarządowych”
3. „Współczesny Michał Anioł – rozwój pasji i wyrównywanie szans uczniów szkół Powiatu Głiwickiego”, Unia Europejska ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego oraz budżet państwa.
4. „Polsko – niemieckie spotkanie młodzieży” – Zespół Szkół im. M. Konopnickiej w Pyskowicach – Fundacja im. Kurta Graulicha
5. „Między czernią a bielą” – Zespół Szkół im. M. Konopnickiej w Pyskowicach – środki Ministerstwa Edukacji Narodowej oraz Europejski Fundusz Społeczny
6. „Zero tolerancji dla przemocy w szkole” – działalność Punktu Konsultacyjnego – projekt realizowany przez Poradnię Pedagogiczno – Psychologiczną w Pyskowicach ze środków Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu w latach 2006 – 2007 roku
7. „Zero tolerancji dla przemocy w szkole” – działalność Punktu Konsultacyjnego – realizowany przez Poradnię Pedagogiczno – Psychologiczną w Knurowie ze środków Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu w 2007 roku
8. „Bezpieczna i przyjazna szkoła” – działalność Punktu Konsultacyjnego prowadzona przez Poradnię Pedagogiczno – Psychologiczną w Knurowie ze środków projektu rządowego w 2008
9. „Bezpieczna i przyjazna szkoła” – działalność Punktu Konsultacyjnego – dwa projekty realizowane przez Poradnię Pedagogiczno – Psychologiczną w Pyskowicach w latach 2007 – 2008, dofinansowanie z Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu
10. „Inni, a tacy sami w Europie” w ramach programu „Uczenie się przez całe życie” – Zespół Szkół Specjalnych w Pyskowicach
11. „Zakup nowoczesnego sprzętu ułatwiającego kształcenie uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi” w ramach rządowego programu wyrównywania szans edukacyjnych dzieci i młodzieży w 2008 roku – projekt prowadzony przez Zespół Szkół Specjalnych w Knurowie
12. Zakup nowoczesnego sprzętu ułatwiającego kształcenie uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi” część I, II, III, IV – Zespół Szkół Specjalnych w Pyskowicach, projekt realizowany ze środków Ministerstwa Edukacji Narodowej
13. „Pracownia internetowa w każdej szkole” – projekty realizowane przez Zespół Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurowie w latach 2005 – 2008, Europejski Fundusz Społeczny
14. „Pracownie komputerowe dla szkół” – Zespół Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurowie w 2001 roku ze środków Ministerstwa Edukacji Narodowej
15. „Nowoczesne działania proekologiczne na terenach górniczej eksploatacji węgla kamiennego” – realizowany przez Zespół Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie, środki na realizację projektu pochodziły z Krajowej Agencji Programu Leonardo da Vinci w latach 2006 – 2007
16. „Dwie pracownie komputerowe” utworzone w 2005 roku w Zespole Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie, Europejski Fundusz Społeczny





Pięć lat w Unii



▲ Młodzież Zespołu Szkół im. M. Konopnickiej w Katedrze w Kolonii, Polsko – Niemieckie Spotkanie Młodzieży.



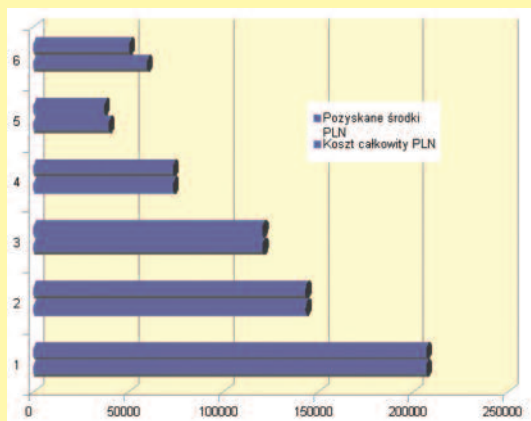
▲ Wizyta przyjaciół z Hiszpanii w Pyskowicach.

PROJEKTY STYPENDIALNE ...

Powiat Głiwicki realizował również, dzięki wsparciu unijnych funduszy, projekty mające na celu podnoszenie poziomu edukacyjnego młodzieży. W ramach działania 2.2 „Wyrównywanie szans edukacyjnych poprzez programy stypendialne” ZPORR pozyskano środki na realizację sześciu projektów stypendialnych. Dzięki temu wsparcie stypendialne otrzymało 172 studentów spełniających kryteria dochodowe i mieszkających na tzw. obszarach zmarginalizowanych naszego powiatu oraz 268 zameldowanych na terenach wiejskich uczniów szkół ponadgimnazjalnych kończących się maturą prowadzonych przez Powiat Głiwicki.

Projekty stypendialne

1. „Europomoc = matura bez barier”
2. „Europomoc w dążeniu do matury”
3. „Z Unią do matury”
4. „EFS=Eurofinansowanie studiów”
5. „Eurostypendia dla studentów”
6. „Unijne stypendia dla studentów”



▲ Polsko-czeskie zajęcia w ramach projektu „Inni, a tacy sami w Europie”.

... INNE

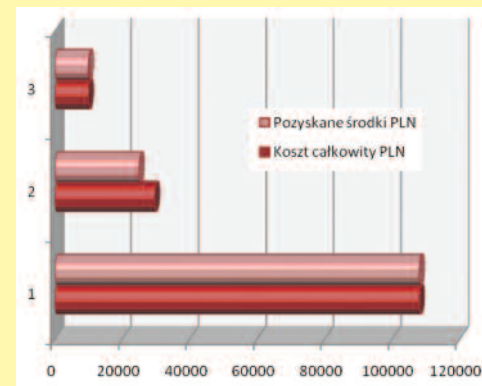
Powiat Głiwicki realizował również – w roli partnera – w ramach Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL projekt, skierowany do organizacji pozarządowych, którego celem była promocja oraz wspieranie procesu profesjonalizacji i instytucjonalizacji trzeciego sektora. Powiat Głiwicki prowadził także dwa projekty z zakresu kultury i dziedzictwa kulturowego dofinansowane ze środków Ministra Kultury i Dziedzic-

stwa Narodowego. W ramach tych projektów udało się zorganizować warsztaty śpiewacze dla chórzystów śpiewających w chórach Powiatu Głiwickiego oraz wydać niezwykle cenną książkę pt. „Boju, boju bojka, czyli Powiat Głiwicki w legendzie”, w której opublikowane zostały najpiękniejsze legendy powiatu w wersji literackiej i gwarowej.



◀ Podczas konkursu „Boju, boju bojka, czyli Powiat Głiwicki w legendzie”, zorganizowanym w starostwie.

1. „Partnerstwo na Rzecz Profesjonalizacji Trzeciego Sektora” – Inicjatywa Wspólnotowa EQUAL
2. „Boju boju bojka, czyli Powiat Głiwicki w legendzie” – Program Operacyjny Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego – Edukacja kulturalna i upowszechnienie kultury
3. „Odnowa tradycji śpiewaczych w powiecie głiwickim – festiwal chórów” – Program Operacyjny Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego – Edukacja kulturalna i upowszechnienie kultury



Opracowanie: Magdalena Fiszer-Rębisz, Joanna Piktas, Szymon Błaszczuk

Saga rodu Raczków

„Historię tworzą narody i pojedyncze osoby. W dziejach każdego narodu wiele rodów jak i wiele jednostek pozostawiło swój trwały ślad. Podobnie w dziejach każdego państwa, każdego regionu, każdej miejscowości. Od czasów najdalszych po współczesne.” Tak swą książkę pt. „Raczkowie przyszwowicy. Historia właścicieli Czekanowa i Przyszowic” zaczyna Krystyna Grodoń.

Książka, z inicjatywy Towarzystwa Miłośników Przyszowic, wydana została przez Gminny Ośrodek Kultury w Gierałtowicach. Traktuje o ostatnich właścicielach Przyszowic, którzy byli gospodarzami tej miejscowości przez ponad sto lat. Ród niczym szczególnym się nie wyróżniał – nie odegrał ważnej roli w historii regionu, o historii państwa nie wspominając. Jak pisze autorka, jej książka nie jest opowieścią o heroicznych czynach czy też jakichś szczególnych talentach, lecz o zwykłym, codziennym życiu. Przyswiewca jej chęć ocalenia od zapomnienia tego, co odchodzi w przeszłość wraz osobami, które mogą ją jeszcze pamię-



Pałac w Przyszowicach na fotografii sprzed lat.

tać. I właśnie ta dbałość o to, co w każdej Małej Ojczyźnie warte jest zachowania dla potomnych, stanowi najmocniejszy atut książki Krystyny Grodoń.

Opracowanie obejmuje okres od XVII wieku (tj. od momentu „zaistnienia” rodu von Raczek) do roku 1980, tj. do roku śmierci Giseli i Toski von Korn, ostatnich przedstawicieli rodu zamieszkałych w Przyszowicach. Autorka korzystała z wielu materiałów źródłowych, m.in. zapi-

sków Giseli von Korn, informacji zawartych w publikacjach opartych na zbiorach Archiwum Morawskiego w Brnie, przeglądu wydawnictw genealogicznych z Biblioteki Narodowej w Berlinie, opowieści mieszkańców Przyszowic oraz Czekanowa, Obrowca i Steblowa, tj. miejscowości związanych z rodem Raczków.

To po części album, jest niezwykle bogato ilustrowany zdjęciami udostępnionymi przez członków rodu i mieszkańców Przyszowic. Zawiera prawie 300 zdjęć archiwalnych, przedstawiających m.in. rodzinę Raczków, stare zabudowania, plany i mapy. Na fotografiach przechadzają się damy w kapeluszach, widać panów podczas jazdy konnej, stare automobile itp. Książka powiada nie tylko o rodzie, jego genealogii, życiu w bogactwie i troskach dnia codziennego, ale przedstawia także niektórych pracowników pałacu, opisuje jego wygląd i pokazuje plan zabudowań gospodarczych.

Autorka pokusiła się również o wyjaśnienie niektórych zagadek i obalenie pewnych mitów, które od dawna intrygują nie tylko mieszkańców Przyszowic. I tak wyjaśnia datę budowy tutejszego pałacu, odkrywa zagadkę drugiego herbu umieszczonego nad jego drzwiami wejściowymi, koryguje rozpowszechnioną informację o tym, jakoby Franz von Raczek był fundatorem klasztoru w Gierałtowicach oraz przedstawia, jak powstał mit o pobycie wojsk króla Jana Sobieskiego na tzw. Brzegu w tej miejscowości.

Książka Krystyny Grodoń jest jedną z pierwszych traktujących o losach szlachty śląskiej po burzliwym okresie I połowy XX w. Temat ten jest jak dotąd tematem prawie „dziewiczym”. O rodach takich jak Raczkowie wiadomo tylko tyle, że żyli tu, potem wyjechali i... jakby ich nie było. Tylko archiwa i te pałace, których nie spaliło radzieckie wojsko i których po wojnie nie doprowadzono do kompletnej ruiny,



Margarete Emma von Raczek z domu von Ludwig z córką Dolores, żona Franza von Raczka.

świadczą jeszcze o ich istnieniu. Bo nawet grobów ich przodków już prawie nie ma.

Opracowanie Romana Gozdek

KRYSTYNA GRODOŃ



Autorka książki jest absolwentką UŚ, emerytowaną nauczycielką

matematyki. „Raczkowie przyszwowicy” to jej druga książka. Pierwsza – „Trzy dni z dziejów Przyszowic”, traktuje o wejściu Armii Czerwonej do Przyszowic w styczniu 1945 r.

– „Wstępem” do książki „Raczkowie przyszwowicy. Historia właścicieli Czekanowa i Przyszowic”, była przygotowana przeze mnie wystawa pod tym samym tytułem. Powstała dwa lata temu i prezentowana była w pałacu w Przyszowicach. Po tej wystawie dochodziły do mnie głosy mieszkańców Przyszowic – że jest tam tyle informacji i chętnie przeczytaliby je na spokojnie w domu, że dobrze byłoby, gdyby ukazało się wydanie książkowe prezentowanej wystawy itp. Informacje przedstawione na wystawie stanowią około 1/4 treści zawartych w książce. Informacje na wystawie, oparte przede wszystkim na zapiskach Giseli von Korn, zostały wzbogacone m.in. o zapiski w kalendarzach gotajskich, metrykalnych księgach parafialnych, opowieściach mieszkańców Przyszowic i innych miejscowości. W celu ich zdobycia byłam w Bibliotece Narodowej w Berlinie, na mogile Very von Korn, w Archiwum Archidiecezjalnym w Katowicach, a także „objechałam” wszystkie miejscowości związane z Raczkami i Kornami.

OKIENKO Z POEZJĄ

Przedstawiamy dziś twórczość kolejnego poety z terenu Powiatu Gliwickiego – Ludwika Błyszczaka.

Ludwik urodził się w 1967 roku w Pyskowicach, gdzie do dziś mieszka. Losy go dotknął – w wyniku komplikacji porodowych nastąpiło u niego niedotlenienie kory mózgowej. W rezultacie doszło do porażenia mózgowego, które objęło w różnym stopniu całe ciało, a najbardziej ręce. Jego wspaniali rodzice postarali się dla niego o jak najwcześniejszą rehabilitację oraz o możliwość pełnego kształcenia w systemie nauczania indywidualnego. W tym systemie ukończył w roku 1986 Liceum Ogólnokształcące im. Marii Konopnickiej w Pyskowicach. Potem już samodzielnie – przez samokształcenie – pogłębiał wiedzę o świecie i literaturze. Wielką pomocą okazała się przy tym Europejska Szkoła Kształcenia Korespondencyjnego. W samokształceniu bardzo też pomógł mu Internet.



Pisać wiersze i opowiadania zaczął jako nastolatek. Umożliwiły mu to dwa narzędzia – maszyna do pisania, a następnie komputer. Pisał też scenariusze do filmów dla Amatorskiego Klubu Filmowego „Jaś” w Pyskowicach. Swoje wiersze publikował w kilku czasopismach, m.in. w „Zorzy” i „Gościu Niedzielnym”.

Brał udział w wielu konkursach poetyckich zdobywając kilka nagród i wyróżnień, np. wyróżnienie w XXVII Konkursie Poetyckim „Jesiennej Chryzantemy”. W roku 2002 nakładem Koła Gliwickiego Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta został wydany tomik jego poezji zatytułowany „Moje proste, gwiazdne wiersze”. Dostęp do Internetu umożliwił mu publikację twórczości poetyckiej również i w tym medium, na stronie w w.w. poetyckiedrobiazgi.webpark.pl/. Na stronę tę autor serdecznie zaprasza. (MFR)

POZNAJĄC

Każdemu co innego
Dano dla miłości
Kogut nosi grzebień
Czerwony jak wino
Wieloryby w głębiach
Nuca serenady
Motyle się wabią
Pawimi oczami
A niektórym chrząszczom
Rośnie długa szyja

Lecz z naszym kochaniem
Kłopotów tak mało
Albo wiele zgoła
Czasem jak ze stokrotką
Lub z gwiazdą podniebną –
Kto nas tylko pozna
Pokocha na pewno

PRZYPADKI

przypadków tak wiele
gdzie spojrzeć – się plenią
lepią galaktyki
słońca i planety
na niektórych kreślą
drzewo ewolucji
potem to już chodzą
najchętniej po ludziach
potrafią namieszać
już w chwili poczęcia
jednym dają sady
a drugim popioły
niekiedy są błahe
jak uśmiech przechodnia
mogą zepchnąć w przepaść
pobłyskiem spojrzenia
czasem serce skradną
przed wieczności progiem
przypadków tak wiele
że istnieć nie mogą

NASZE WIOSNY

Tak bardzo czekamy na kolejną wiosnę,
Na deszcze pachnące konwalia i bzami,
Na kwitnące sady, zamglone o brzasku,
A w południe pełne śpiewu młodych kosów.
Tak mocno czekamy na wiosenne łąki,
Na ocean mniszków i traw połyskliwych,
Na bose bieganie wśród rosy stokrotek,
Gdy serce uderza mocno i namiętnie.
Ale każda z wiosen – zaledwie przybędzie –
Przemija jak miłość – wciąż niedoczekana.

Lecz za blaskiem Słońca, gdzieś ponad gwiazdami,
Nasze wiosny trwają i czekają na nas.

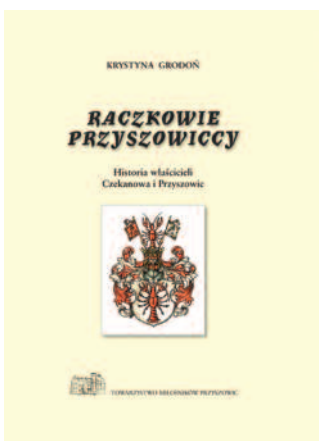
Europejskie przedszkola

Zainaugurowany został projekt „Europejskie przedszkola w gminie Pilchowice” finansowany z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.

– Dzięki Unii Europejskiej otrzymaliśmy dofinansowanie w wysokości ponad 560 tys. złotych, z kolei wkład własny gminy to ponad 8 tys. zł – wyjaśnia Aleksandra Skwara, koordynator Biura Projektów Europejskich Urzędu Gminy Pilchowice. – Projekt obejmuje zajęcia dodatkowe i wycieczki dla uczestników oraz warsztaty dla rodziców, m.in. zajęcia plastyczne,

gimnastykę korekcyjną i języki obce. Każde dziecko, które z różnych powodów nie uczęszcza do przedszkola, może raz w tygodniu przez 3 godziny brać udział w przygotowanych zajęciach adaptacyjnych. Dla rodziców zorganizowane zostaną specjalne warsztaty. Każde przedszkole otrzyma nowo zakupione pomoce dydaktyczne oraz wyposażenie do zajęć. Zajęcia, warsztaty oraz wycieczki są bezpłatnie realizowane w pięciu przedszkolach gminy Pilchowice. Projekt obejmuje ponad 300 dzieci w wieku od 3 do 6 lat. Zajęcia będą trwały do 30 czerwca br. (SG)

PREZENT DLA CZYTELNIKÓW



Książkę można kupić w Gminnym Ośrodku Kultury w Gierałtowicach – cena 50 zł. Natomiast dla naszych Czytelników mamy dwa darmowe egzemplarze książki. Rozlosujemy je wśród osób, które odpowiedzą na następujące pytanie: W jakiej gminie położone są Przyszowice? Odpowiedzi należy nadsyłać do 4 marca na adres redakcji (44-100 Gliwice, ul. Zygmunta Starego 17, Starostwo Powiatowe w Gliwicach) lub na e-mail: redakcja@starostwo.gliwice.pl.

Cel: odnowa i rozwój wsi

11 lutego rozpoczął się nabór wniosków do działania „Odnowa i rozwój wsi” w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007-2013. Wnioski przyjmowane będą do 11 kwietnia.

To atrakcyjny program, opracowany z myślą o rozwoju terenów wiejskich. Zagadnieniu temu poświęcona była konferencja, zorganizowana 4 lutego w Starostwie Powiatowym w Gliwicach. Prowadzili ją przedstawiciele Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego oraz Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Wśród gości byli m.in. Adam Stach – wicemarszałek Województwa Śląskiego oraz Andrzej Pilot – wiceprezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Uczestnikami konferencji byli m.in. licznie przybyli sołtysi oraz przedstawiciele gmin Powiatu Gliwickiego.

O dofinansowanie w ramach działania „Odnowa i rozwój wsi” mogą ubie-

gać się: gminy wiejskie, miejsko – wiejskie oraz miejskie do 5 tys. mieszkańców, instytucje kultury dla których organizatorem jest samorząd, kościoły i związki wyznaniowe oraz organizacje pozarządowe mające status pożytku publicznego.

Dofinansowanie uzyskają projekty mające na celu poprawę jakości życia na obszarach wiejskich przez zaspokojenie potrzeb społecznych i kulturalnych mieszkańców wsi.

Wsparcie można uzyskać na inwestycje związane przede wszystkim z budową, przebudową, remontami i wyposażeniem obiektów społeczno-kulturalnych oraz miejsc rekreacji (m.in. budowa i wyposażenie świetlic wiejskich, placów zabaw, boisk wiejskich, urzędzenia centrów wsi). W ramach działania finansowane będą także remonty zabytkowych obiektów oraz



Podczas konferencji zorganizowanej w Starostwie Powiatowym w Gliwicach.

projekty związane z kultywowaniem tradycyjnych profesji. Maksymalna kwota dofinansowania wynosi 500 tys. zł, z czego wkład własny jest na poziomie 25 proc.

Wnioski należy składać bezpośrednio w sekretariacie Wydziału Terenów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego w Katowicach, przy ul. Dąbrowskiego 23, 5 piętro, sektor C, pokój 502, w dniach od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 15.00.

(RG)



Rady powiatowego rzecznika konsumentów

Termin zgłaszania wady

Na poniższym przykładzie przedstawię Czytelnikom, iż termin zgłoszenia wady towaru – niezgodności towaru z umową, ma istotne znaczenie dla konsumenta.

Dariusz K. z Pyskowic zakupił na początku września 2007 r. w Centrum Handlowym „Forum” w Gliwicach obuwie sportowe marki „Adidas” za kwotę 300,00 zł. Po krótkim okresie użytkowania zauważył wady obuwia – w lewym i prawym bucie doszło do rozklejenia się czubków, a ponadto pojawiło się pęknięcie na szwie w lewym bucie. Zakupione obuwie – półbuty sportowe, były przeznaczone do użytku w okresie wiosenno-letnim.

Konsument w lutym 2008 r. dokonał zgłoszenia reklamacyjnego żądając od sprzedawcy wymiany obuwia. Sprzedawca odrzucił reklamację stwierdzając, iż obuwie było użytkowane niezgodnie z przeznaczeniem. Rzeczoznawca stwierdził, że półbuty o charakterze wiosenno-letnim nie mogą być używane zimą, bo zastosowane rozwiązania konstrukcyjno-technologiczno-materiałowe nie spełniają wymagań stawianych zimo-

wemu obuwiu. Podniósł także, że takie obuwie szybko przemaka, a przemoczenie osłabia materiały, szwy i spoiny klejowe. Ponadto wskazał, że materiały nie są mrozo odporne i mogą pękać. Stwierdził, że reklamacji nie podlegają uszkodzenia spowodowane użytkowaniem obuwia niezgodnie z przeznaczeniem.

Pan K. odwołał się od takiego rozstrzygnięcia, argumentując, że obuwie reklamowane nie było użytkowane zimą. Wada obuwia powstała miesiąc od zakupu obuwia (buty były zakupione we wrześniu), natomiast nie dokonał wtedy zgłoszenia wady obuwia – niezgodności towaru z umową, bo nie mógł tego zrobić z powodu wyjazdu.

Sprzedawca w tej sytuacji, mając oświadczenie konsumenta, że wada towaru była zgłoszona po upływie dwóch miesięcy od jej ujawnienia (stwierdzenia) przez użytkownika, zmienił dotychczasową argumentację. Stwierdził utratę uprawnień konsumenta do sprzedawcy – z powodu niezgłoszenia wady w ciągu dwóch miesięcy od chwili jej stwierdzenia. W tej sytuacji sprzedawca miał rację,

albowiem tak stanowi art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 27 lutego 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej i zmianie Kodeksu cywilnego.

Na podstawie powyższego przykładu należy skonstatować, że w interesie konsumenta jest zgłoszenie niezwłocznie zauważonej wady towaru, nie później jednak niż przed upływem dwóch miesięcy od jej zauważenia. Chciałbym ponadto uczulić konsumentów, aby po zauważeniu wady towaru nie użytkowali go dalej – do czasu zgłoszenia wady, gdyż możemy doprowadzić towar do większego uszkodzenia bądź zniszczenia, co niechybnie wykorzysta sprzedawca odmawiając uznania reklamacji.

Ryszard Kowrygo

Dyżury powiatowego rzecznika praw konsumentów:

* Starostwo Powiatowe w Gliwicach, p. 024 (parter) – od pon. do śr. w godz. 7.30-14.30; czw. w godz. 7.30-16.30; pt. w godz. 7.30-12.30. Nr tel. 032 331 69 26.
* Urząd Gminy w Wielosiu – każdy ostatni piątek miesiąca w godz. 15.00-17.00.

Weź udział w konkursie!

Jubileuszowa kroszonka

Tradycyjnie z myślą o Wielkanocy Muzeum Miejskie w Gliwicach organizuje konkurs pod nazwą „Najpiękniejsza kroszonka 2009”. Dotychczasowe edycje cieszyły się dużym powodzeniem wśród mieszkańców powiatu, którzy wielokrotnie zajmowali najwyższe miejsca, przygotowując ciekawe prace, wykonane różnymi sposobami. W tym roku starosta gliwicki ogłasza dodatkowy konkurs - na „Kroszonkę z okazji Jubileuszu 10-lecia Powiatu Gliwickiego”.

Technika wykonania i motyw prac są dowolne, zależne od inwencji twórczej wykonawcy. Może to być zarówno motyw krajobrazu, turystyczny, jak i element powiatowej architektury.

Szczegółowe informacje w Wydziale Rozwoju i Promocji Starostwa Powiatowego w Gliwicach pod nr tel. 032 332 66 53. Regulamin konkursu „Najpiękniejsza kroszonka 2009” można znaleźć na stronie internetowej www.muzeum.gliwice.pl.

(SG)

Darmowe porady

Rozmowa z ANETĄ NOWAK, zastępcą kierownika Biura Porad Obywatelskich

– Od jak dawna Biuro działa w Starostwie?

– W Starostwie jesteśmy od prawie pół roku, wcześniej mieliśmy swą siedzibę w Przyszowicach. W sumie działaliśmy już od roku.

– Jakich są zadania Biura?

– Naszym zadaniem jest informowanie każdego, kto się zgłosi, o tym jakie są sposoby rozwiązania jego problemu, a także o tym, do jakich instytucji może się zwrócić o pomoc. Biuro to miejsce, w którym potrzebujący uzyska bezpłatną poradę udzieloną w wyczerpujący sposób.

– Czy mieszkańcy powiatu często korzystają z tych porad?

– Coraz większa liczba osób zgłaszających się z prośbą o poradę i wsparcie świadczy o tym, że nasze biuro jest potrzebne. Jednak na chwilę obecną w Biurze pracują tylko trzy osoby. Nie ukrywam, że przydałoby się nam kilka osób do pomocy. Jeśli ktoś z Czytelników czuje się na siłach i chciałby wesprzeć pracę Biura, proszę o kontakt telefoniczny lub e-mailowy.

– Na jakich zasadach działa Biuro?

– Jak wszystkie Biura Porad Obywatelskich jesteśmy zrzeszeni w Związku Biur Porad Obywatelskich. Biura prowadzone są przez niezależne stowarzyszenia i fundacje, które same zdobywają środki na swe utrzymanie. Sieć Biur Porad Obywatelskich została objęta honorowym patronatem Rzecznika Praw Obywatelskich.

– Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał Sławomir Gruszka

Biuro Porad Obywatelskich – Starostwo Powiatowe w Gliwicach, p. 360 (III piętro). Czynne: w pon. w godz. 13.00-15.00, w czw. w godz. 13.00-17.00. Tel. 032 332 66 70, 0 601 915 900; www.bpogliwice.free.ngo.pl, e-mail: bpogliwice@free.ngo.pl.



Od lewej: Aneta Nowak i Katarzyna Pacek-Pielka, doradca Biura w sprawach prawnych.

Ziemia i woda

Czy zagrażają nam ruchy masowe ziemi? Gdzie występują na naszym terenie wody podziemne i co im zagraża? – na te m.in. pytania można było otrzymać odpowiedzi na spotkaniu zorganizowanym 21 stycznia w Starostwie Powiatowym w Gliwicach.

Tematem spotkania były „Obowiązki powiatu i gmin z zakresu geologii – zapobieganie ruchom masowym ziemi”. Przedstawione na nim zostało opracowanie wykonane na zlecenie starostwa przez Państwowy Instytut Geologiczny w Warszawie, Oddział Górnośląski w Sosnowcu dotyczące terenów zagrożonych osuwaniem się mas ziemi na terenie powiatu. Przedstawiono także opracowania pn. „Studium warunków występowania, zagrożenia wód podziemnych na terenie powiatu gliwickiego” wykonane na zlecenie Zarządu Powiatu, a mające na celu koordynację ochrony wody podziemnej, z której korzystają mieszkańcy powiatu.

– Opracowania te są bardzo

pomocne przy planowaniu przestrzennym – mówi Mariusz Dyka, naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa Leśnictwa oraz Geolog Powiatowy. – Dzięki nim zarówno mieszkańcy jak i gminy mogą uniknąć niepotrzebnych kosztów. Jak wynika z pierwszego opracowania, na terenie powiatu nie ma osuwisk ziemi, są jednak miejsca, co do których należy przyjąć specyficzny sposób zagospodarowania, np. poprzez zachowanie odpowiedniej szaty roślinnej zapobiegającej erozji. Drugie z opracowań wskazuje, gdzie występują podziemne wody głębinowe i jak należy je chronić, by nie uległy zniszczeniu. Jest to tym bardziej istotne, że aż 6 z 8 gmin powiatu jest zaopatrywanych w wodę wyłącznie z ujęć podziemnych. (RG)



Mariusz Dyka z opracowaniami nt. ruchów masowych ziemi oraz wód podziemnych na terenie powiatu gliwickiego.

Dziś druga z ośmiu części

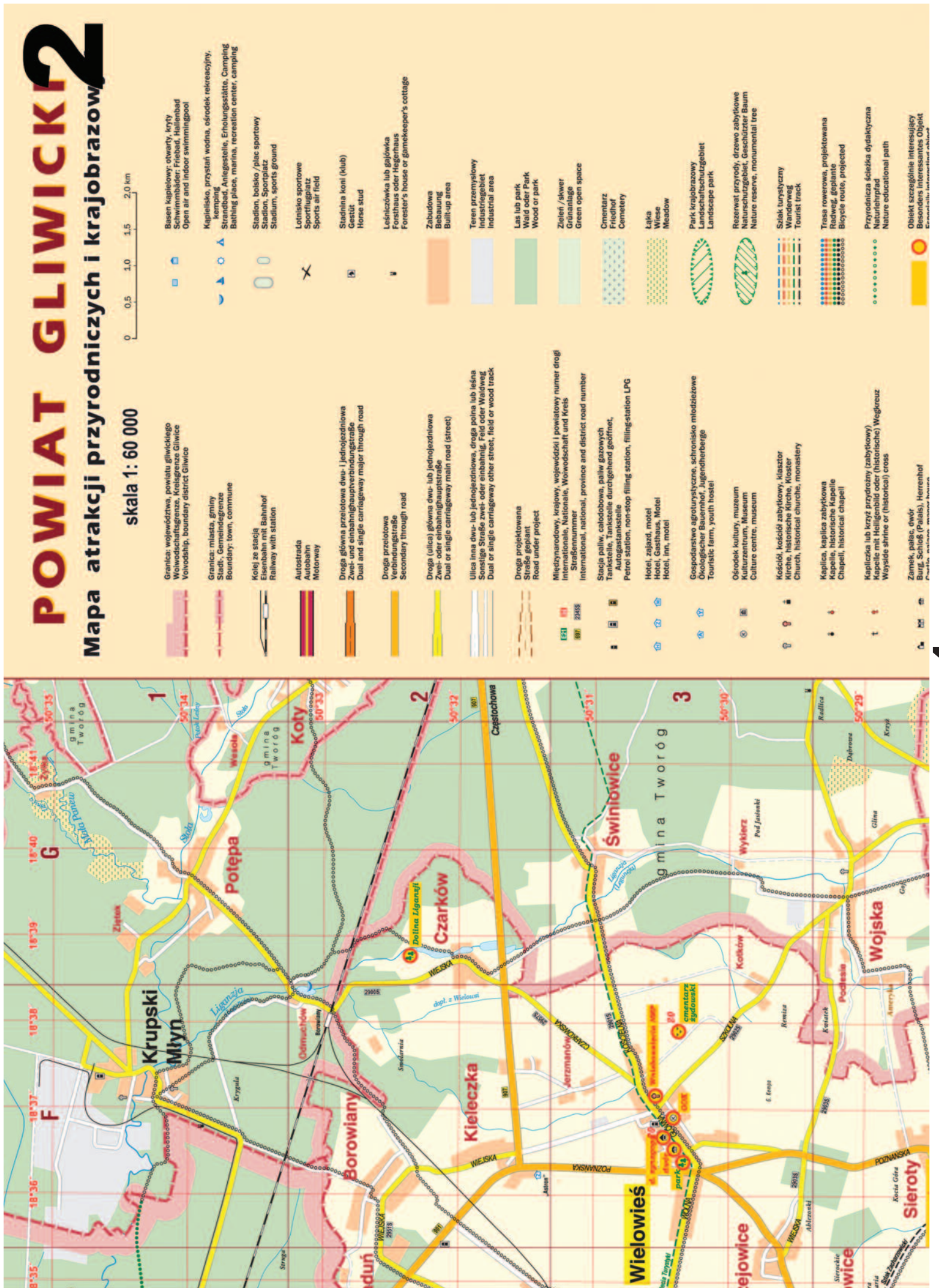
MAPA PEŁNA ATRAKCJI

W ub. roku Starostwo Powiatowe w Gliwicach wydało „Mapę atrakcji przyrodniczych i krajobrazowych”, która cieszy się dużym powodzeniem nie tylko wśród miłośników turystyki. Specjalnie dla naszych Czytelników publikujemy ją obecnie także w częściach w WPG. W bieżącym numerze przedstawiamy jej drugi „odcinek”.

ZESPÓŁ PAŁACOWO – PARKOWY W WIELOWSI

Pałac pochodzi z około 1748 r. Zbudowany został przez hrabiego Verdugo, a przebudowany za czasów rodziny von Durant de Senegas w latach 1911-1912 oraz 1923 – 1927. Jest to budynek murowany, otynkowany, zaprojektowany na planie litery L, piętrowy z poddaszem. Nad bramą wjazdową kartusz herbowy. Przy pałacu niegdyś znajdowała się kuźnia, gorzelnia, gospoda, spichlerz, stajnie oraz zabudowa mieszkalna obsługi pałacu. Właściciel posiadał ogród na potrzeby dworu, sad i prawdopodobnie cieplarnię. Obecnie pałac jest wspaniale odrestaurowany, mieści się w nim Urząd Gminy Wielowieś oraz piękna Biblioteka Gminna. Wokół pałacu mieścił się park krajobrazowy w stylu angielskim z oryginalnymi sztucznymi kurhanami. Jego założenie datowane na 1891 rok, pierwotna powierzchnia tego przypałacowego ogrodu wynosiła prawie 10 ha, obecnie około 3, 2 ha. Naliczono w nim blisko 35 gatunków drzew, dominują okazy liściaste. Na uwagę zasługują: sandałowiec, stuletnia lipa drobnolistna, jesion wyniosły i grzechodrzew oraz miłorząb, iglicznia, jesion odmiany płaczącej, dąb dachówkowaty i tulipanowiec.

Cmentarz Żydowski i Synagoga w Wielowsi – O wielokulturowości i wieloreligijności Wielowsi na przestrzeni wieków świadczą zachowane do dziś na jej terenie zabytki: katolicki kościół parafialny p. w. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, kaplica ewangelicka z 1924 roku, budynek dawnej synagogi oraz cmentarze, katolicki i żydowski. Ludność żydowska w tej miejscowości pojawiła się



Kolejne części mapy zamieszczać będziemy w następnych wydaniach WPG. Można je wycinać z gazety i potem skleić zgodnie ze schematem obok.

w II połowie XVII stulecia. Gmina żydowska została założona przez polskiego Żyda Jonatana Blocha. Do dziś w Wielowsi przy ulicy Gminnej, obok stacji benzynowej znajduje się budynek, w którym w latach 1771 – 1938 mieściła się synagoga. Kolejnym materialnym śladem po dawnych żydowskich miesz-

kańcach Wielowsi jest cmentarz żydowski, położony w pięknym malowniczym miejscu około 600 metrów od głównej drogi w kierunku miejscowości Wojska. Został założony prawdopodobnie pod koniec XVII wieku.

Działalność kulturalną na terenie gminy prowadzi Gminny Ośrodek

Kultury w Wielowsi przy ul. Głównej 47, tel. (032) 233 60 80, e-mail: gok_wielowies1@o2.pl.

Polecane przez nas obiekty gastronomiczne:

* Zajazd „Astron”, ul. Wiejska 36, Kieleczka, 44-187 Wielowieś, tel. 032 233 63 57

* Bar „Tęcza”, ul. Główna, 44-187 Wielowieś, tel. 032 233 61 35

* Bar „Carmen”, ul. Poznańska, 44-187 Wielowieś, tel. 032 233 62 71

* Kawiarnia „Filozof”, ul. Główna, 44-187 Wielowieś, tel. 032 233 60 07.

Zachęcamy do zwiedzania Powiatu Gliwickiego! (MFR)

W kręgu legend

Jak hrabia z Byciny Śmierć oszukał

Był sobie hrabia z Byciny, a nazywał się **Albert Leopold Paczyński**. Miał swojego ulubionego wierzchowca, z którym rozstawał się tylko na noc. Kazał wznieść niskie i szerokie schody z potężnych bali dębowych, aby móc konno wjeżdżać wprost do komnat na pierwszym piętrze. Rumak znał dobrze zwyczaj swojego pana i skoro świt budził stajennego, domagając się obroku i siodła. Wypuszczony na wolność, dla odprężenia, galopował chwilę po parku, a potem cicho, żeby nie robić rumoru, niczym kot wspinał się po schodach, stawał przed drzwiami

i z lekka stukał w nie nogą. Nie musiał długo tu stać, bo jego pan jakby czekał na ten umówiony znak i zaraz był gotów do drogi. Pewnej nocy koń hrabiego, jakby przeczuwając jakieś nieszczęście, wyrwał się ze stajni, dwoma susami przeskoczył schody, dopadł drzwi na piętrze i stuknął w nie kopytem tak mocno, że omal nie wyleciały z zawiasów. Prerażony hrabia na oklep skoczył na grzbiet swego rumaka. Służba wiedziała tylko tyle, że obaj – pan i jego koń znikli w czeluściach podziemi. W chwilę potem do zamku weszła Śmierć.



Pałac w Bycynie. W czasach świetności tego obiektu to tutaj podobno hrabia Paczyński oszukał Śmierć.



Drzwi były na tyle szerokie i wysokie, by mógł przez nie wejść koń.

– Nie ma hrabiego – odpowiedziała służba. – Jest już pod ziemią.

– Pod ziemią? – zdziwiła się Śmierć. Poszperała w swoich notatkach, pokłamała trupa czaszką i zawróciła ze słowami: – Musiała nastąpić pomyłka.

Rano sługa opowiedział swemu panu, co się wydarzyło nocą i kto przyszedł w odwiedziny. Ten trochę się zmartwił, ale nie stracił fasonu.

– Ona tak szybko nie da się zbić z tropu i na pewno wróci tu jeszcze tej nocy. Trzeba ją znów jakoś oszukać...

Chodził długo po komnacie i rozważał. Wreszcie wezwał służbę i kazał jej wieczorem przyodziać się w żałobne stroje.

O północy istotnie Śmierć ponownie zastukała do drzwi:

– Prosić, prosić! – zawołał hrabia i zaraz dodał: – A kogóż to, waćpanna szukasz po nocy? Starszy hrabia już dawno pod ziemią, co może poświadczyć szlochająca jeszcze służba, którą tak samo jak i mnie widzisz w żałobie, a ty, kostucho, chcesz jeszcze dalszej ofiary? Czy nie przeoczyłaś czegoś w swych obliczeniach? Nie chcesz chyba, abym za takie przestępstwo ściał ci głowę moim herbowym toporem, co?

Śmierć znów sięgnęła do swojego rejestru. – Przepraszam, a jednak się pomyliłam... I czym prędzej wyniosła się z zamku.

(MFR)

Śląska fraszka

INTERNET

Ponoć Internet to nałóg nowy
Kery pomiyszno nom w końcu gowy
Bo wirtualne byty durś rodnom
Z życiym prowadziwym nic sie niy go-
dzom

Czowiek dorosły traci sie w sieci
A coż dopiyo te nasze dzieci?
Dyć jest w nim jednak tyż tako siyla
Co kronzy choby nowo krew w ży-
łach

Pewności siebie może dodować
Byś chciół zaś wstować z klynczek
łód nowa

Co by tu pedzić ło tym terozki?
Może być we niym powod do troski
Jednak radości szukej w niym zowdy
No i sie czimej mocno ty prowdy.

Bronisław Wątroba

Bakaliowe babeczki

To szybkie do wykonania babeczki, które upiec można bez większych przygotowań. Dobre są nie tylko na ostatkowe zabawy, gdy cieszymy się ostatnimi dniami karnawału, ale i na każdą inną okazję.

Składniki: 2 szklanki mąki, 1 szklanka cukru, 1 łyżeczka proszku do pieczenia, 1/2 łyżeczki cynamonu, szczypta przyprawy do piernika, 3/4 szklanki utartej marchewki, 3/4 szklanki rodzynek, 1/2 szklanki pokrojonych orzechów, 2 pokrojone banany, 2 jajka, kilka kropli zapachu waniliowego, 1/2 kostki stopionej margaryny.

Do ostudzonej margaryny dodajemy kolejno wszystkie składniki i mieszamy do czasu uzyskania jednolitej masy. Foremki do pieczenia babeczek wykładamy specjalnymi krążkami z pergaminu, do każdej nakładamy łyżką równą porcję ciasta. Babeczki piecze się 30 minut w piekarniku o temperaturze 180 °C.



ROZRYWKOWY KĄCIK

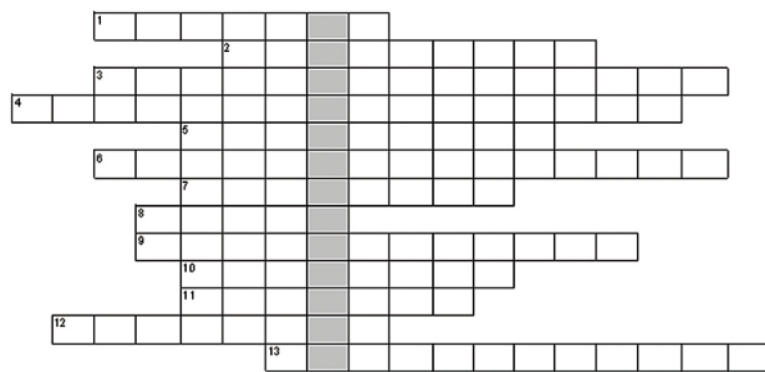
Na początek winni jesteśmy podać Wam prawidłowe rozwiązania rebusów i krzyżówki z poprzedniego numeru WPG. Poprawne odpowiedzi brzmią: kratery, listewka, a hasło krzyżówki to dziesięciolecie.

Spośród nadesłanych prawidłowych odpowiedzi wylosowaliśmy trzy. Nagrody otrzymują: **Nadia Bieniek** z Poniszowic, **Sonia Podzroska** z Gliwic oraz **Joachim Lasota** również z Poniszowic. W celu ustalenia szczegółów ich odbioru prosimy

o kontakt telefoniczny pod numerem tel. 032 332 66 53.

Proponujemy rebusy i kolejną krzyżówkę z wiedzy o Powiecie Gliwickim. Na poprawne rozwiązania czekamy do 4 marca br. Należy je nadsyłać na adres: Redakcja Wiadomości Powiatu Gliwickiego, 44-100 Gliwice, ul. Zygmunta Starego 17 (Starostwo Powiatowe w Gliwicach) lub drogą mailową: redakcja@starostwo.gliwice.pl.

(SG)



1. Rolnicze święto.

2. Znajduje się w herbie gminy Pilchowice.

3. Nazwa ulicy, przy której mieści się siedziba Starostwa Powiatowego.

4. Kto stoi na czele Zarządu Powiatu.

5. Jedno z sołectw gminy Toszek.

6. Nazwa szlaku turystycznego przebiegającego przez powiat gliwicki.

7. Z jakim województwem sąsiaduje powiat gliwicki.

8. Powiat w Polsce, z którym współpracuje Powiat Gliwicki.

9. Jedna z kategorii, w której przyznawana jest nagroda „Bene Meritus”.

10. Kończy okres karnawału.

11. Nazwisko pierwszego starosty gliwickiego.

12. Co „cudownego” znajduje się w Stanicy?

13. Która z gmin powiatu otrzymała tytuł „Najlepiej oświetlonej gminy i miasta 2007 roku”?



Wiadomości
POWIATU GLIWICKIEGO

WIADOMOŚCI POWIATU GLIWICKIEGO

Redakcja: Romana Gozdek (red. nac.), Magdalena Fiszer-Rębisz, Sławomir Gruszka. Skład: A. Olbrzymek

Wydawca: Starostwo Powiatowe w Gliwicach, ul. Zygmunta Starego 17, 44-100 Gliwice, tel. 032 332 66 65, 032 332 66 53

e-mail: redakcja@starostwo.gliwice.pl www.powiatgliwicki.pl

WIADOMOŚCI POWIATU GLIWICKIEGO są bezpłatną gazetą samorządową, wydawaną ze środków Powiatu Gliwickiego.

Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów, zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów, przeredagowań i zmiany tytułów.

Druk: Polskapersse, Oddział Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec

Nakład: 10000 egzemplarzy.